

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup> 13.

Z KRAKOWA DNIA 13 LUTEGO 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 5 Lutego.

Kommissja Rządowa

Spraw Wewnętrznych i Polityi.

Poleciwszy osadzić w domu po XX. Paulinach na Długiej ulicy dobrze sobie zaleconych fabrykantów Panów 1) Norblin modelującego, robiącego i złocącego wszelkie gatunki bronzów Paryzkich. 2) Gustin Tapicera, i sprowadzonych mistrzów z Paryża, wyrabiających wszelkie meble machoutowe i inne, tudzież posciele Francuzkie, dekoracye i t. p. 3) Guignard robiącego kołdry wielkie i małe, tak welnianę jak bawelnianę sposobem Francuzkim. 4) Leszczyńskiego, wyuczzonego w Londynie, i wystawiającego fortepiana tak Angielskie jak Wiedeńskie. 5) Krzechlego wprawionego przez długie lata w Paryżu, szewca męzkiego. 6) Bortfelda robiącego ponczochy cienkie i grubsze, bawelniane, niciane i welniane. 7) Paula Magniat Chafrcutiere czyli wyzabiającą różne pokarmy i potrawy z wiepraowiny; podaje do wiadomości, iż każdy do pomienionych fabrykantów po skutecznienie żądań swoich do ich rzec-

miost stosownych, według upodobania u-  
dać się może.

W Warszawie dnia 30 Stycznia 1820 r.

(podpisano) T. Mostowski.

Sekretarz Jenerálny Aug. Karcki.

Do Redaktora Gazety Warszawskiej.

Przesyłając W Panu myśli moje o Orle Białym, proszę, ażebyś je w Gazecie swojej umiarkował:

"Nikt nie wątpi, że Gazeta wydana w duchu swobód konstytucyjnych, jest wielce szacownem pismem dla dobrze myślących obywateli. Lecz ta święta sprawa, do której potrzeba więcej umiarkowania i rozsądku niż do jakiej bądź innej, nie powinna być powierzana osobom, za któremi nie mówią, ani znane zasługi, ani wielkie doświadczenie.

Pochwała znakomitych, osobliwie zmarłych Polaków, jest hołdem bardzo sprawiedliwym, jest długiem następców; lecz ażeby wzbudzała uszanowanie, powinna się opierać na gruntownych powodach. W pochwałę na przykład 5. p.



Wydźgi, położył Orzeł Biały, że się ten obywatel nie splamił nigdy, bo nie służył obcej sprawie. Jakże tu zaraz po godzinie tę pochwałę z uwielbieniami przez niego wyrażonemi dla Kościuszki, Poniatowskiego, Dąbrowskiego, którzy służyli obcej sprawie? Kościuszko, był Adjutantem Wasingtona, i służył Amerykanom. Poniatowski służył Austrii, Dąbrowski Saxonii i Francji. Stawny nawet w historii Tarnowski, zwycięzca pod Obertynem splamił się według Orta, służąc Hiszpanii? ? ? ! — Jeżeli wydawcy Orta Białego chcieli mówić: że Wydźga nie służył sprawie Mocarstw, wtenczas kiedy to czynili ostateczny zamach na Polskę, trzeba było wyraźnie to powiedzieć, a byłoby uniknęli błędu przeciw dobremu rozumowaniu; lubę po dopełnionym nie-szczęśliwym rozbiore krain, rozumowanie to i tak byłoby z myślą wydawców niezgodne. Nikt bowiem nie służył rządowi Austriackiemu, ani Pruskiemu, ale swoim ziemkom pod tamiz rządami, a jeżeli był ucziwym urzędnikiem, służył bardzo ucziwie; służył lepiej, aniżeli ten, który służy teraz własnej oyczyźnie a źle służy; który ziemków, pod maską patryotyzmu, spotwarza, dogadując osobistej nienswici, mówi, że ma dobro publiczne na celu.

Wspomnienia narodowe w Orta Białym nie są także wolne od myłek przeciw chronologii. Austriacy weszli wprawdzie do Krakowa; z tą tylko różnicą, że nie r. 1795, ale 1796. Epoka tego wejścia jest nader bliska, ażeby wydawcy Orta, mieli słuszną wymówkę, że mogą czasem wspomnienia narodowe źle przypominać.

Niedawno powstałi przeciw JPanu Witowskiemu, do którego mają urazę, że ich podobno w Pustelniku swoim opisał. I-leż w tej osobistości nie dali dowodów swego niezastanowienia, choć rzecz cała zamknięta jest w kilku wierszach? Donieśli nam nayprzód, że Hrabia Skarbek nierównie lepsze napisał dzieło o Gospodarstwie kraiowem, aniżeli jest Witowskiego. Przypuśćmy, że Skarbek w istocie lepiej się wypisze, z kądże wydawcy Orta Białego wiedzą, że to co ieszcze nie jest, bądźis lepszem? Powtóre Witowski, nie pisze dzieła o Gospodarstwie kraiowem, ale zasady Ekonomii Polityczney, która się równie do Gospodarswa Kraiowego jako i Zgranicznego stosują. Potrzebie, ani Witowski, ani Skarbek nie są pierwsi (tak wydawcy Orta utrzymują), którzy o Ekonomie piszą, lub sać zamyslaią. Jako miłośnicy wspomnień narodowych, powinni sobie byli wydawcy przypomnieć, że już w tym przedmiocie mamy wiele dzieł bardzo znacownych; mamy prócz wielu innych, co do tej m. o. i. dzieła X. Popławskiego Piłara i Przełożonego Seminaryum w Krakowie, Strojnowskiego, Glistczyńskiego Senatora Kasztelana, nareszcie K. Kołontaja i X. Stascica; nie licząc tłumaczeń i dzieł oryginalnych, których nazwiska wyszły mi w tej chwili z pamięci.

Wydawcy wzięli sobie za dewizę: Prawda i prawo. Prawda jest ta, że wyjąwszy to, co do Orta od ludzi rozgłośnych jest nadestaniem, reszta potrzebuie Profesora, któr. by okupacye wydawców poprzestiał. Co do prawa, rzecz dzieiwna: iż prawo, które nie pozwala młodym zawierac prywatnych umów bez wjezey rodziców lub opiekunow dopęki są one



wywiada że są pełnoletniemi, pozwala im przecież mieszać się dorzeczy politycznych, wpływać do czynności sejmikowych, stać nieufność między obywatelami &c. &c. &c.

J. S.

Z Paryża d. 29 Stycznia.

Na posiedzeniu dnia 22 Minister skarbowy P. Roy, wniósł do izby Deputowanych budżet na r. 1820, który pominiwszy szczegóły i obszernie ich objaśnienia dzieli się na dwa oddziały.

1) Prowizye od długu narodowego i fundusz amortyzacji w summie 228,341,20 Fr.  
2) Zastąpienie wydatków krajowych . . . . 511,371,750 Fr.

Ogółem 739,712,750 Fr.

Izba postanowiła wydrukowanie i rozdział pomiędzy członki projektu do budżetu.

Pierwszy projekt do ustawy, który Minister spraw wewnętrznych Hr. Decazes podać chce izbie Deputowanych, nie ma się tyczyć odmiany ustawy o obiorach, ale, jak zapewniają, tak zwanego nowego *Habeas Corpus* aktu Francuzów, w którym osobista wolność każdego obywatela zapewniona być ma. Jeżeli projekt takiej będzie osnowy, tedy od żadnej strony nie dozna oporu.

Jeden z Jeneratów nazwał niedawno w izbie Deputowanych konstytucyją: cytadela spokojności.

Dziennik Sporów usiłuje zgadnąć myśli Ministrów, i sądzi: że P. Roy myśli o utrzymaniu swojego budżetu, i słuszenie; P. Latour - Mauburg o urządzeniu wojska, P. Deserre, który jest chory, o swoim zdrowiu; P. Portal, ażeby P. Decazes co wymyślił; P. Pasquier, ażeby

P. Decazes co zrobił; — a P. Decazes o czemże myśli? — Myśli o czem ma pomysłić.

Wygnaniec Mehee de la Touche, otrzymał pozwolenie do powrotu, i oczekiwany tu jest z Królowca.

Od kilku dni rozszala się tu wieść o zawarciu się małym traktacie handlowym między Francyją i Angliją. Mówią, iż projekt do niego przystany tu został z Anglii i z uwagami naszego Rządu odstany jest do Londynu.

Zaczyna tu wychodzić nowy dziennik Handlowy, którego redaktorami są utalentowani dobrze myślący mężowie.

W niniejszym miesiącu znajduje się w tutejszych cywilnych i wojskowych więzieniach 459 osób, pomiędzy którymi 62 wojskowych.

Jenerał Vandamme przybył tu przed kilku dniami.

Minister sprawiedliwości Deserre udał się do Nizza dla poratowania zdrowia.

Miasto Chaumont będzie obwarowane; budowniczy wojskowy ułożył do tego plan. Roboty mają się tam równie jak w Langres niezwłocznie rozpocząć.

Xiąże Eugeniusz Beauharnois, Leuchtenberg, oświadczył na piśmie, iż w tak zwanych Pamiętnikach i Korrespondencyi Cesarzowej Jozefy ani jeden wiersz nie jest przez nią, niego i jego siostrę napisany, i że wszystkie tyczące się tego rodzaju anekdoty są zmyślone.

Xże Wincency (Caulincourt) po długim spoczynku ocknął się nakoniec, dla zaprzeczenia udziału, który mu przypisywano do dzieła P. Koch: "Kampania r. 1814.", Nie od niego pochodzi korrespon-



deney ia o kongresie w Chatillon, i w wielu punktach mieni ją być mylną. Przywodzi w krotkości dane mu pod d. 19 Czerwca 1814 od Napoleona rozkazy, na mocy których roziechał się kongress. Napoleon obstawał w swoich rozkazach i instrukcyjach przed wszystkim o konieczności utrzymania naturalnych granic Francyi i nazwał to *conditio sine qua non*. Wszystkie Mocarstwa, a nawet Angliia uznały te granice. Francyi zwrócona do dawnych granic, nie miałaby nawet dwóch trzecich części sił, które przed 20 laty miała. Co za Alpami i Renem uzyskała, nie może się z tem równać, co Rossya, Austria i Prussy przez podział Polski nabyły. Wszystkie powiększyły się kraje. Zwrocenie Francyi do dawnych granic, znaczy iey upadek i poniżenie. Francyi bez Renu, Belgii i Ostendy jest tyle co niczem. [Systema zwrocenia Francyi do dawnych granic, jest nie oddzielnem od przywrocenia Burbonów, ponieważ oni tylko zaręczyć mogą za utrzymanie tego systematu, o czem Angliia dobrze wie. Z każdym innym pokoy na takowey zasadzie jest niepodobny i trwałym być nie może. Ani Napoleon, ani Rzeczpospolita Francuzka, jeżeliby kiedy była, nie podpisałiby nigdy takiego warunku. Co się Napoleona tycze, iego postanowienie jest stałe i niewzruszone. Nie zostawi Francyi słabszą, iak ją odebrał. Jeżeli przeto zamiarem jest Sprzymierzyńców zmienić proponowane i dawniej uznane naturalne granice, tedy trzy tylko rzeczy zostają Napoleonowi do wyboru: albo bić się i zwyciężyć, albo bić się i poledz z chwałą, albo nakoniec, jeżeli go naród wspierać nie będzie, złożyć koronę. Nie idzie mu o świętość wielkości, i nigdy

nie okupi stanu, do którego wyniesiony został, podłością. (Monitor nagania powyższe oświadczenie P. Caulincourt iako nieprzystoynne i przeciwne celowi, i zbliża go nakoniec temi słowy: Widzieliśmy zresztą, że w d. 20 Marca Bonaparte nie pogardził tronem Ludwika XVIII, chociaż do dawnych granic zwrócony został i oświadczył się złożyć oręż, skoro mu dozwolonem będzie spokojnie w dawney Francyi panować. Nie Bonaparte także posunął granice Francyi do Renu i do Alpów, bo to przed nim nastąpiło. Nakoniec pamiętać należy, że Ludwik XIV. siłami dawney Francyi zdobywał prowincye i utrzymał, i że Bonaparte daleko większymi siłami i sposobami utracił prowincye, których nie zdobył.)

Prokurator Królewski zabrał wszystkie Nra dzienników Konstytucyonisty i Stawy, w których powyższy list Caulincourta był umieszczony.

Posel Rossyyski, Hr. Fozzo di Borgo, po naradzeniu się z Postami dwóch Mocarstw, które sprzymierzone są z Rossyją S. Przymierzem, wystal P. Braun gońcem do Madrytu.

Oto są wiadomości, które pisma nasze stosownie do swojego ducha i skłonności o zbuntowaniu się woysk Hiszpańskich w południowey Hiszpanii umieściły:

Dziennik Konstytucyonista wyraża: Czytaliśmy listy z Andaluzyi pod d. 4 i 6 b. m. lecz pisane są z największą ostrożnością. Oprócz Hr. Calderon uwięziony także jest przez rokoshanów Minister morskki, P. Cisneros, który znajdował się na wyspie Leon, dla przyśpiesszenia wypra-



wy. Nie prawdą jest, iakoby rokoszanie cofnęli się do gór Ronda. Osadzili oni wyspę Leon, wiele warowni i opanowali wszystkie zakłady nad zatoką. Czyli są panami Kadyxu lub nie? zachodzi jeszcze wątpliwość. Do Madrytu nie nadeszły żadne listy względem losu tego miasta. Rokoszanie ogłaszają konstytucyą Stanów; liczba ich znacznie się pomnaża; niespokojność wzrasta i zachodzi obawa o Walencyą i Grenadę.

Liczba rokoszanów, wyraża list z Baiunny, znacznie się zwiększa. Podług ostatnich doniesień byli w posiadłości San Luccar, Rota, Port Sanet, Maria, wyspy Leon, Bormeo i całego lądu w okolicy tamtejszey. Miasto Kadyx nie czyni żadnego oporu przeciw rokoszanom; domyślają się nawet, że jeżeli nie otworzyło im jeszcze bram, tedy stało się to jedynie dla tego, iż urządzi w przod nowo swoje władze. Jenerał Freyre zgromadził w Sewilli 8000 woyska, z którym postąpił przeciw rokoszanom; lecz wątpią aby wiele dokazał. Piękny pułk Canaries przeszedł z całą swoją artyleryą do rokoszanów. Z innych pułków Królewskich przechodzi także do nich wiele ludzi. Utrzymują oni czynną korespondencyą z innemi okolicami. Postępowanie ich jest bardzo umiarkowane; w miejscach, które zajęli, żądają tylko żywności. W Madrycie panuje nadzwyczajna niespokojność i trwoga.

Dziennik Cenzor przywodzi, że w Madrycie zabito dwóch żołnierzy na straży i nocnego stroża. Liczbę zbroynnych rokoszanów podaje tenże dziennik do 24,000. Kilka pułków, a między innemi pułk Sorrie, dwa bataliony karabinierów i cała

artylerya z woyska Freyre ogłosiły konstytucyą Stanów.

Gazeta Francuzka zawiera następujący list pod d. 15 Stycznia z Baiunny: — Cztery bataliony z woyska do wyprawy, które się naprzód zbuntowały, były z pułków Asturyi, Arragonii, Sewilli i Guiden. Pociągnęły do Pueblo de Caberas de San Juan, udały się do tamtejszego kościoła i podczas śpiewaney Mszy zaprzysięgły konstytucyą Stanów. Złożyły tamtejsze władze i zaprowadziły te, które za Stanów były. Gdy więcej woysk złączyło się z niemi, udały się do Kadyxu dla opanowania tego miasta; lecie nie udat się ich zamysł, zsmknięto przed niemi bramy. Potem udali się rokoszanie przeciw wyspie Leon, opanowali tamtejsze działa, kassę, magazyny, i t. d. Jak tylko nadeszła wiadomość o tem rokoszu do Sewilli, zebrały się zaraz władze, dla opzrcia się rozszerzeniu buntu. Naypierszą trudnością, którą w tej mierze znalezione, był niedostatek pieniędzy, dla rozesłania w różne okolice gońców. Jenerałowi Freyre ofiarowali rokoszanie przez deputacyą po dwa razy dowodztwo; ale go nie przyjął. Mowią, iż dowodzi teraz niemi Villavicencro. Poczta z Kadyxu nie nadeszła d. 15 do Baiunny.

Dziennik Niepodległy umieścił zmyśloną wieść, iż N. Król Hiszpański przybył do Burgos. Wielu osiadłych w Andaluzyi officerów, oddalili się z miejsc rokoszu i udali się ku Madrytowi. Jenerał Hr. Calderon, Minister morski Cisneros i inni publiczni urzędnicy osadzeni są przez rokoszanów w więzieniu Pietri.

Umieszczona w Dzienniku Sława



wieść, iakoby zbuntowali się mieszkańcy Kadyxu i bramy rokosszanom otworzyli, nie potwierdziła się dotąd, równie iak druga, iakoby gwardyie Królewskie między Kadyxem i Vittoria stoczyły bitwę z rokosszanami.

Do niepewnych także wieści należy, iakoby Hr. Mentlio uwolniony był z więzienia inkwizycyi w Madrycie i stanął na czele rokosszanów.

Do 12 b. m. nie oznaymił Rząd w Madrycie nic urzędownie o zdarzeniach w Andaluzyi, skąd pisma nasze wnoszą, iż rzeczy nie muszą iść pomyślnie.

Rząd Hiszpański miał upraszać naszego, aby miał baczenie oko na wychodniów Hiszpańskich.

Wieść iakoby 3000 rokosszanów weszło do Sewilli i ogłosi konstytucyą Stanów, nie potwierdziła się dotąd.

Dziśniejszy Monitor zawiera następujący urzędowy list pod d. 13 Stycznia z Madrytu: — Poruszenia, które okazały się w części przeciw Ameryce przeznaczonemu wojsku, nie powinny zatrwać o niespokojność Hiszpanii. Dzięki gorliwości i odwadze władz Kadyzkich i Sewilli; osady i mieszkańcy obu tych miast nie należą do buntu, owazem okazali przywiązanie i wierność ku Królowi. Skłonność w okolicach lądowych jest także zaspakalającą. — Buntownicy nadaremnie pokusili się o opazowanie miasta Kadyxu, i zmuszonymi zostali do odstąpienia od tego przedsięwzięcia. Wyapę tylko Leon trzymaia iaszczę osadzoną, ale ucieka od nich wiele ludzi, i zdaje się zachodzić pomiędzy nimi niezgoda. Brygadyier (Outroga, którego niedawno naczelnikiem swoim ogłoszili, został złożony i do więzienia wtrą-

cony. — Port Santa Maria znajduje się w posiadłości wojsk Królewskich. Jenerał Freyre stanął na czele wojsk Królewskich. Opuścił Sewillę z korpusem jazdy i poszedł do Xeres, gdzie złączyło się z nim do 3 szwadronów.

#### Z Jrun d. 15 Stycznia.

Przybyłe tu z wewnątrz Hiszpanii za granicę przeznaczone listy, zostały najczęściej poczcie zatrzymane. Piszę do WPana przez podróżnego. Rzeczy w południowey Hiszpanii nie zaaydują się dla wiernie do Króla przywiązanych w pożądanym stanie. Widoczną jest rzeczą, iż ajenci buntowników południowey Ameryki kierują i utrzymują rokoss. Milicyie północnych prowincyy Hiszpanii odebrały rozkazy bycia w gotowości do drogi, równie iak osady Pampelony i miast innych.

#### Z Londynu d. 25 Stycznia

J. Brólewicowska Królowa Xie weszła umarł w Sidmouth d. 23 Stycznia o godzinie 10 z rana na zapalenie płuc. Jenerał major Moore przywiózł tu tę smutną wiadomość, która całą rodzinę Królewską w największem pogrzyżała żalu. Xie Leopold Koburgski, Kapitan Konwoy i Jenerałowie Weatherall i Moore nie odstępowali w ostatnich godzinach od łóżka zmarłego, i wszystkich dokładali starań, dla pocieszenia pozostałej jego małżonki, która podczas całej choroby największą miała o nim staranność, sama mu lekarstwa podawała, a podczas ostatnich 5 nocy wcale się nie rozbiarała i z jej ręku skonał. Zmarły Xie był czwartym synem Króla, urodził się d. 2 Listopada 1767, a ożenił dnia 29 Marca 1818 z swardowiałą Kiezną po Xieciu Leiningen,



córką zmarłego Xięcia Sasko-Koburskiego - Salfeld, a siostrą Xięcia Leopolda, Wiktorvią Maryją Ludwiżą, z którego małżeństwa pozostała córka, urodzona d. 24 Maja 1819 Aleksandryna Wiktorvią, która po trzech żyjących jeszcze Królewiczach jest najbliższą tronu.

Częste pożary, powiększyły części przez podłożony ogień, sprawiają tu wielką trwogę. W ostatnią niedzielę z północy spaliło się tu 15 gmachów, których wartość do 200,000 £s. podają, a w Manchesterze w nocy z dnia 22 na 23 b. m. znaczne składy towarów kupieckich.

W Irlandyi drobne kupy popełniały ciągle mordy i inne gwałty.

W r. z. wprowadzono do Anglii 3 mill. 349,984 kwarterów z zagranicy zboża.

Gazeta Times czyni następującą uwagę nad handlem Angielskim: " Najlepszym politycznym i ekonomicznym urządzeniem jest bez wątpienia dla ludu każdego kraju, kiedy przestać może na własnych płodach i źródłach. Lecz kugcy nie są tego mniemania; u nich jest zyskowniejsze systema zamiennego handlu. W. Brytanii ich zdaniem, żywić się powinna zbożem stałego łądu, brać go od Rosyi, żelazo od Szwecyi, a wina od Francyi w zamian za bawełniane i wełniane towary. Lecz pójacne kraje nie zaniewały także zaprowadzić u siebie ekonomii politycznej, ażeby poddać się miały jak dawniej warunkom handlu Angielskiego; czynią dla swej korzyści i wygody urządzenia; gotowe wprowadzić są zamieniać zbywające rzeczy zato, co im jest dogodnym i potrzebnym, lecz rozumie się, że podług własnych, nie ob-

cych warunków. Jakże W. Brytanii rachować może na wielki handel swoimi fabrykatami do Niemiec, Niderlandów i Francyi? Chceż zawsze z szkodą po niższej cenie sprzedawać swoje towary na stałym łądzie, a zboże, żelazo i wina drogo płacić? Możeż się przy takim handlu pracowita klasa w Anglii utrzymać? Może z bogaciliby się niektórzy przez to, ale rzemieślnicy i wyrobownicy musieliby z głodu umierać! „

Taż gazeta wyraża o przeważającej oligarchii w parlamencie, co następuje: — W hrabstwie Kornwallis 5 następujących rodzin, jako właściciele gruntów mają prawo obierania 9 członków do niższej izby: Lordowie Germans, Mount Edgcomb, Dunstanville, Falmouth i rodzina Bulker. Gdy tymczasem 82,509 mieszkańców Leister obierają tylko 14, a miasto Manchester liczące 98,578 mieszkańców żadnego. — Powyżsi 19 Deputowani głosują zatem ustawicznie w jakim bądź przedmiocie za zdaniem Miałstrów.

Biega znowu wieść, że gubernator wyspy S. Heleny, P. Lowe, udwolił zostanie, a miejsce jego zastąpi F. Cockburn.

Czternastoletni Sabauczyk przybył z Malpą do Londynu, i z trudnością zarabiał na pożywienie, obwodząc to zwierzę po ulicach i każąc mu przy bębenku i piszczałce tańczyć i skakać. Podczas jednego z zimnych wieczorów prosił kobiety, która za 6 penców przyjmowała go noclegi, aby go przenocowała; ale że tego dnia nie zarobił jak 4 1/2 penców i te jej ofiarował, prosząc o poczekanie reszty, za co dawał jej w zakład swoją



Małpę. Lecz ta nieślifociwa kobieta nie przyjęła go, i nazajutrz znaleziono go na rogu ulicy umarłego. Wierny jego towarzysz Malpa, uchwyciła go się i nie chciała nawet po śmierci swojego karmiciela odstąpić; gwałtem ją tylko od niego oderwano.

Z Listu z Lizbony pod d. 15 Styczn. mamy tu następującą wiadomość o rokoszach w południowej Hiszpanii: — "Odebraliśmy tu listy z Kadyxu pod d. 4 m. b. w których donoszą nam, iż przeznaczone do południowej Ameryki 15,000 wojska zbuntowało się w dniu nowego roku. Hr. Caldeon został zaraz uwięziony, i 5000 ludzi udalo się do Sewilli, dla zniszczenia stojącej tam osadą brygady karabinierów Królewskich. D. 2 przybyła jedyna dywizya do Medina i opanowała na wyspie Leon warownię, Santa Maria i zbrojownię Carracas. Jenerał Cisneros, Mistrz Morski, i Admirał Maral uwięzionemi zostali w Santa Maria. Gubernator Kadyxu zebrał na prędcę lud z 6 liniowych okrętów i 7 fregat, które w porcie stały, i tą siłą okokolo 1500 ludzi wynoszącą popłynął przeciw rokoszom, którzy w liczbie 2000 chcieli miasto opanować. Zabił im 7 ludzi i przymusił do zatrzymania się przy Arelló. Wszystkie bramy miasta są zamknięte i miasto znajduje się w największej trwodze. Radca stanu Asmarés, znajdujący się w Kadyxie, odplynał zassa na Amerykańskim okręcie z swoją rodziną do Lizbony. Z trzema ostatnimi pocztami nie nadeszły żadne z Kadyxu do Lizbony listy.,,

Ostatnią pocztą z Hiszpanii nie wiele nadeszło tu listów, i te powiększcy części były odpięczętowane.

Gazeta Morning-Chronicle zapewnia,

że Jenerał Królewsko-Hiszpański w południowej Ameryce Calzeda, przeciw któremu powstałi mieszkańcy, dostał się w Papayan w niewielą powstańców, i że Bolivar, którego odeprzeć miano, znajdował się podług listów z d. 9 Listopada o 10 godzin tylko drogi od Kartagony, gdzie osada nie okazywała się skłonną do obrony, a wojska morskie przeszły do powstańców, z którego powodu Gubernator wezwał mieszkańców do uchwycenia broni dla obrony miasta. Bolivar znieść miał aż do 50 ludzi działający przeciw niemu Królewski korpus, poczem posłał jedną dywizyą do Santa Martha, której słaba tylko broni osada, &c.

Z Sztuttgardu d. 23 Stycznia.

Druga izba Zromadzenia Stanów Wirtembergskich na posiedzeniach swoich od 17 do 20 trudniła się obraniem po 3 kandydatów na Prezesa i Vice. prezesa, z których Król mianował Prezesem Doktora Weisshaar z Sztuttgardu, a Vicepressem Doktora Zahn, tudzież kommissyi do ogłoszenia drukiem działań izby. — Na posiedzeniu d. 20 Radca stanu i naczelnik wydziału skarbowego Wickherlin wniosł budżet od 1go Lipca 18 $\frac{1}{2}$ . Wymienione są w nim dług krajowy, który pod terażniejszym panowaniem, zmniejszył się od 26,963,464 Zr. do 21,895,620 Zr. przychody i wydatki. W ostatnich położone są lista cywilna czyli dochód Króla 800,000, sp. panaze i wdowie pensyie 371,186 Zr. przewizya od długu krajowego i fundusz umorzenia 1,967,158 Zr. wydział wojskowy z pensyiami do orderu wojskowego przywiązaniem 2,502,964 Zr. i t. d. — D. 21 obrana została kommissyia z 7 członków do zgłębienia tego budżetu. — D. 22 obrana izba 4 swoich sekretarzów.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 13. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 13 LUTEGO 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

## Z Sztutgardu d. 30 Stycznia.

Pierwsza izba zgromadzenia Stanów, to jest Panów, zebrała się d. 18 na pierwsze po zagaleniu posiedzenie. Prezes Xże Hohēnlohe Oehringen otworzył posiedzenie mową, na którą Xże Fryderyk Paweł Wilhelm (stryy Króla) w imieniu członków odpowiedział. Na końcu zabrał głos Xże Henryk (także stryy Królewski.) Na temże posiedzeniu obrano sekretarzami Barona Maucler i Hr. Reischbach, i uchwalono adress podziękowania do Króla. Na drugim posiedzeniu d. 19 obrano trzech kandydatów na Vice-prezesa. Na 3cim posiedzeniu d. 22 odczytano odpowiedź Królewską na adress, tudzież przepis Królewski względem prędkiego odbywania naradzeń.

Druga izba czyli Deputowanych miała d. 28 osme posiedzenie, na którym kommissyia zdała sprawę względem uchwalenia dwóch trzecich części podatku niestalego (pierwsza rozpisana już została przed zwołaniem Stanów.) Kommissyia, wniosła, iż należy mieć wzgląd na układy, które Rząd poczynił, ale razem

starać się ulżyć rolnictwu i przemysłowi. Tu dały się za i przeciw uchwaleniu słyseć głosy, aż nakoniec na 9 posiedzeniu d. 29 ugodzono się, aby w tej mierze porozumieć się z izbą Panow.

Xże Paweł Wirtembergski (brat Króla) przybył tu d. 23 z Paryża.

*Od brzegow Menu d. 1 Lutego.*

Mowią, iż Król Wirtembergski zaślubić się ma z córką zmarłego Xcia Ludwika Wirtembergskiego.

Nie potwierdza się pogłoska, iakoby uwięziony w Boon Student Siehel uwolniony był. Siedzi on wraz z swoiemi współwinowaycami byłem Professorem turniejów Baumaister i Studentem Colonius w więzieniu w Bonn, i są przez sąd kryminalny badanemi. Dyrektor gimnazyum w Wetzlar i były tamże Professor turniejów Sartorius są także uwięzionemi i kryminalnie badanemi. Ostatni był scisle przyiacielem Sanda.

Od 25 Stycznia przywrocony jest pomiędzy Frankfortem i wszystkiemi stronami związek; woda zwrocila się do swoich koryt, wszelako jest zawsze jeszcze



wielka. Ogrody i pola wokół przeszło na godzinę drogi od Renu i Menu zalane i domy, które aż do pierwszych pięt w wodzie były, poniosły znaczne uszkodzenia, i obawiać się należy, aby pozostała wilgoć, zwłaszcza przy nagłej zmianie powietrza od 18 aż do 4 stopni zimna, i nagle znowu podniesienie się do 10 stopni, nie wpływała na zdrowie.

Uwięziony w Berlinie Professor, Doktor Jahn, jest zdrowy, odwiedza go często maly jego syn, i podług pism publicznych pracuje nad historią goletajey wojay.

### Z Hagi d. 29 Stycznia.

Nader smutne z wielu okolic Królestwa naszego nadchodzą doniesienia o szkodach, które zalewy poczyniły. W wielu miejscach przerwane zostały tmy, i mieszkańcy w nader pożałowania godnem znajdują się stanie. W prowincyi Betume 72 wsi znajdowało się w wodzie. Oprócz wielu ludzi zatopilo się mnostwo bydła. W niektórych miejscach była woda o 17 cali wyżej, iak podczas okropney powodzi r. 1799. Przy Wianen zalanych zostało przeszło 60,000 morgów gruntu. Dzwonienie i wystrzaly z dział o ratunek

slyszec się daly z wielu okolic. Codziennie przybywa tu wiele sztafet i gońców donoszących o uszkodzonych okolicach. Król sam, Królewic Następca tronu i Królewic Fryderyk udali się do okolic, któr naywiększą poniosły szkodę. Nieszczęśliwym Belgiianom posłał Król 10,000 Zh. a Następca tronu Bruxelczykom 6000 Fr. W Bruxelli wiele domów przez wodę obalonych lub zabranych zostało. Szkoda, którą ostatni zalew w całym królestwie poczynił, wynosi kilkanaście milionów.

Autorem pisma ostanie Niderlandów jest P. van de Stratem, który jest uwięziony i sądzony. Siedmiu Bruxelskich patronów, którzy naradzali się względem jego obrony, postanowili wydać pismo, w którym chcą dowieść, że autor raczy na nagrodę, niżeli na przesładowanie zaśluguie.

W Wielkiej Sali Teatru Krakowskiego dane będą przez dni trzy ostatnie Zapust, to jest w Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek Bal Maskowy czyli Reduty przy pięknie oświetlonej Sali i dobranej Orkiestrze. W niedzielę zacznie się Bal o godzinie 9, w poniedziałek i we wtorek o godzinie 8 w wieczor.

## DONIESIENIA

W dniu 15 Lutego 1820 r. od godziny 9tej ranney do 12 południa, a od 2giey do 3tej po południu i w dni następne aż do utonoczenia w Krakowie przy ulicy Poselskiej pod L. 195 obok pałacu Wielopolskich, meble i sprzęty pokojowe, tudzież suknie męskie, passy jedwabne i lute, futra, tołuby siwych baranków nowe, kałanki nieużywane, sukna po kilka fokci różnego koloru i gatunku. — Dywany, bielizna, porcelana, landszafty, i t. d. Cukiernic ka srebrna waząca lutów dwadzieścia, łyżeczek do kawy sztuk siedem, i kochelka jedna srebrna waząca lutów siedemnaście w ogóle srebra lutów trzydzieści dziewięć, to wszystko w drodze Eksekucyi sprzedane będzie. Dan w Krakowie d. 11 Lutego 1820 r.

Jacek Kawecki, Kom.

Koniczyna z Liszek niesaszona świeżo mlocona, jest do sprzedania funt po groszy 24 u P. Dominika Debrowolskiego, szynkarza w Kamienicy Szarey pod Nr. 16 w Ryńku.



Główna Dyrekcya Górnicza, z mocy Reskryptu Wysokiej Komisyyi Rzadowey Spraw Wewnętrznych i Policyyi z d. 10 Stycznia r. b. Nro 543 z Stycznia 20 wydanego, działając: czyni wiadomo wszystkim chęć dzierżawienia Dobr i Propinacyów Górniczych mającym, iż na zasadach dla Dóbr tych wskazanych w Mieście Kielcach w Kancellaryi Głównej Dyrekcyyi Górniczey na dniu 29 Lutego r. b. od godziny dziesiątey z rana odbędzie się publiczna Licytacya (przez zapieczętowane Deklaracye) trzy dni trwać mająca na zadzierżawienie trzechletnie.

*Z Ekonomii Kieleckiey.*

- 1. Folwarku Nowego z propinacyą do niego zastósowaną, którego pretium fisci w ogóle jest ustanowione złp. 7,010 gr. 15 i wyszynku piwa beczek 42.
- 2. Papierui Sukowskiey z gruntami do niey należącemi złp. 1,851 gr. —

*Z Ekonomii Bodzentyńskiej.*

- 3. Folwarku Sniadka z propinacyą ditto ditto złp. 6,728 gr. 1

*Z Ekonomii Sławkowskiey.*

- 4. Folwarku Łośnia z propinacyą ditto ditto złp. 9,844 gr. 15.
- 5. Folwarku Łasów z propinacyą ditto ditto złp. 6,136 gr. 18.

*Z Ekonomii Bobrownickiey.*

- 6. Z całej Ekonomii bądź w ogóle bądź Folwarkami z propinacyami ditto ditto ditto ditto złp. 38,721 gr. 9½.

prócz przywiązany h do gruntu ciężarów.

*Z Ekonomii Woykowie Kościelnych bądź częściowo Folwarkami bądź ogółowo.*

- 7. Folwarku Woykowie Kościelnych z propinacyą z całej Ekonomii ditto ditto ditto złp. 13,071 gr. 19
- 8. Folwarku Warężyna ditto ditto złp. 3,277 gr. 8.
- 9. Folwarku Dąbia ditto ditto złp. 6,301 gr. 22.

*Z Ekonomii Żelazkiey wedle oddzielnych wykazów Dochodów.*

- 10. Folwarku Serdżice bliższe z propinacyami i Młynami inclusive składki na Wóyta Gminy ditto złp. 19,251 gr. 7½
- 11. Folwarku Serdżice dalsze ditto ditto złp. 2,213 gr. 22
- 12. Folwarku Jasieniec ditto ditto złp. 3,409 gr. 3.
- 13. Folwarku Jelża Zamek z Wsią Błaziny ditto złp. 3,088 gr. 21
- 14. Folwarku pasztowa Wola, ditto ditto złp. 4,871 gr. 15
- 15. Folwarku Koswałków ditto ditto złp. 5,194 gr. —

Pod następującemi warunkami licytacyinemi.

§ 1. Nikt do Licytacyi przypuszczonym nie będzie, kto Kwalifikacyi Postanowieniem JO. Xcia Namiestnika Królewskiego, z d. 24 Stycznia r. 1818 dla Dóbr Rzadowych przepisanej nie złoży; teyże w całości nieudowodni, na których rozstrząsanie dzień 28 Lutego r. b. przed samą Licytacyą oznaczają się.

§ 2. Przystępujący do Licytacyi winien quo vadium Ratę półroczną wedle ceny na pretium fisci ustanowionej, złożyć.

§ 3. Po utrzymaniu się przy Licytacyi, winien w przeciągu dni trzech złożyć Ratę półroczną, lub roczną wedle Deklaracyi, oraz Kaucyą w gotowizbie Racie półroczney wyrównyującą.

§ 4. W razie niedotrzymania powyższego warunku licytacyiniego, i niezapłacenia Raty dzierżawcy, oraz nie złożenia Kaucyi, vadium pretendenta przepada, i na koszt jego nowa Licytacya odbyta będzie.

§ 5. Deklaracya zapieczętow: obeymować powinna wyraźnie oznaczoną Summę, którą Pretendent z Folwarku przez niego zadzierżawio się mającego, ofiaruje, bez żadney kondycyi Dobrom Górniczym niewłaściwey, i takowe Deklaracye d. 2 Marca r. b. o godzinie czwartej wieczorney, do którego czasu tylko składać ie wolno, otworzone będą, i porządkiem składanych głośno czytane, dla zabezpieczenia naywięcey ofiarującemu prawa do dzierżawy.

§ 6. Zaraz po podpisaniu protokółu Licytacyiniego, wszelkie obowiązki ze strony Rządu przepisane, stają się dla utrzymanego przy Licytacyi obowiązujące, ze stro-



ny zaś Skarbu dopiero po zatwierdzeniu Protokołu Licytacyjnego przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi.

§ 7 O warunkach do Kontraktu służyć mających w Kancellaryi Głównej Dyrekcyi Górniczej w Mieście Kielcach znajdujący się, dowiedzieć się w każdym czasie można.

§ 8 Ofiarujący Pretendent opłacać dzierżawy roczney, przynajmniej wyżej po 100 procentu nad pretium fisci do Licytacji ustanowione, jeżeli takową dzierżawą kwotę nie półrocznymi Ratami, ale razem całoroczną summę anticipando wnieść zobowiąże się, na ten czas zapewnionym mu być może kontrakt sześciolatney dzierżawy.

§ 9 Jeżeli nadto Dzierżawca po utrzymaniu się przy Licytacji dłuższego, to jest: dziesięcioletniego kontraktu pretendować będzie; na ten czas takowy termin kontraktu uzyskać tylko może, z tem zastrzeżeniem, iż tak Jemu jakoteż Skarbowi przy każdym Triennium dzierżawa kończyć się może, za półrocznem wprzód wypowiedzeniem, a na ten czas bez żadney sprzeczeki wyprowadzić się z possessyi winien będzie.

§ 10. Z strony Głównej Dyrekcyi Górniczej zapewnia się W. Dzierżawcę, iż jeżeli w ciągu umówionej terażniejszemu kontraktowi dzierżawy, przez regularną Rat dzierżawnych wypłatę, dobre gospodarowanie, i z Włościanami sobie wydzierżawionemi postępowanie, na ufność Dyrekcyi zasłuży, oraz kwalifikacją swą zupełną udowodni, na ten czas pewnym być może, iż po ukończeniu się Jego dzierżawy i uzyskaniu świadectwa wzwyż wspomnianego, dzierżawa dalsza nie przez Licytacją, ale z wolnej Ręki podług nowego Folwarku zaanslagowania, wypuszczona mu zostanie, za ofiarowaniem summy roczney, jaką dotąd opłacał, jeżeliby Anszlag niższym od teyże okazał się, lub też summy Anszlgiem obiętej, gdyby taż wyższą, nad dotąd opłacaną kwotę, wyznaczoną została.

Na tymże terminie licytacyjnym, podobnież przez zapieczętowane Deklaracvie w porządku poprzednie umieszczonych warunków Licytacyjnych, odbędzie się publiczna Licytacja propinaczy następujących do Dóbr Górniczych należących, wedle zasad tym dzierżawom dotąd służących, na następujące propinacvie:

*W Ekonomii Kieleckiej.*

1. Propinacji do Folwarku Masłowa należący której pretium fisci jest oznaczone w kwocie złp. 2,152 gr. 8. i wyszynku piwa Beczek 52.

2. Propinacji do Folwarku Wola Jachowa należący złp. 423 gr. 13. i wyszynku piwa beczek 14.

3. Propinacji w Wsiach Słopiec, Moycza, Suków, Dyminy, Bilcza, Połowice, której pretium fisci jest ustanowione złp. 3,400. i wyszynku piwa beczek 108.

*w Ekonomii Sławkowskiej.*

4. Propinacji w Wsi Parąbie, której pretium fisci jest złp. 1,859 gr. 6.

*Przy Fabrykach nad Rzeką Kamienną.*

5. Propinacji w Michałowie pretium fisci złp. 1,250.

6. Propinacji w Mieście Wierzbniku pretium fisci złp. 1,148.

7. Propinacji w Marcinkowie z młynkiem której pretium fisci złp. 600.

8. Propinacji w Kuczowie której pretium fisci złp. 240.

9. W Wąchocku z młynkiem której pretium fisci złp. 650.

10. Propinacji w Dziurowie której pretium fisci złp. 505.

11. Młyna w Michałowie którego pretium fisci złp. 400.

Zyczących sobie zatem dzierżaw tak Dóbr, jakoteż i Propinacyjów za opatrzonych w wadium wyżej oznaczone, i dowody Kwalifikacyjne, na dnie i godziny oznaczone, niniejszem zaprasza.

Działo się na Posiedzeniu Głównej Dyrekcyi Górniczej w Kielcach d. 3 Lutego 1820.

Dyrektor Ullman.

Sekretarz generalny Tomaszewski.